

KS. KAZIMIERZ GRYŻENIA SDB

WALORY DYDAKTYCZNE STAREJ I NOWEJ METAFIZYKI

WPROWADZENIE

„Piotr Fonseka – zauważa Jan Czerkawski – pisał jeszcze komentarze do poszczególnych ksiąg *Metafizyki* Arystotelesa, w których łączył ceniony przez humanistów komentarz *ad litteram* z komentarzem w formie *quaestiones disputatae*. Układ problematyki w *Commentarii in XII libros Metaphysicorum Aristotelis* jest równie zawiły, jak w tekście komentowanym. *Disputationes metaphysicae* Suareza to dzieło zbudowane w sposób jednolity, przejrzysty i systematyczny. Suarez ukazał jedność filozofii opartej na jedności zasad bytu. Dzieło jego stało się prototypem nowożytnego podręcznika filozofii scholastycznej. Od początku XVII wieku jezuici oraz filozofowie protestancy pod wpływem Suareza pisali całościowe, systematyczne ujęcia filozofii, a nie komentarze do poszczególnych pism Arystotelesa”¹. Z tej wypowiedzi wynika, że to Suarez dokonał zasadniczego przełomu w uprawianiu nowożytnej filozofii scholastycznej², chociaż obydwaj filozofowie tworzyli swoje dzieła w drugiej połowie XVI wieku, obydwu przyświecała chęć zbudowania jednolitego, zwartego systemu filozoficznego, dla obydwu – zgodnie z dyspozycjami zakonu jezuitów – Arystoteles był podstawą nauczania filozofii. Jednak od końca XVI wieku zmniejszyło się znacząco zainteresowanie samymi pismami Arystotelesa. Dzieło Suareza byłoby tego faktu wymownym znakiem, a może też i przyczyną³.

¹ J. Czerkawski, *Humanizm i scholastyka. Studia z dziejów kultury filozoficznej w Polsce w XVI i XVII wieku*, Lublin 1992, s. 171.

² J. Czerkawski nie jest jedynym autorem, który stawia taką tezę. Por. R. Ceñal, *A Doutrina de Pedro da Fonseca sobre a Liberdade Divina*, „Revista Portuguesa de Filosofia” 9 (1953), nr 4, s. 375–376.

³ Por. J. Czerkawski, *Humanizm i scholastyka*, dz.cyt., s. 165–171.

Czy zatem możemy mówić o starym i nowym stylu uprawiania filozofii? Stary polegałby na uzależnieniu się od pism Arystotelesa, nowy zaś na niezależności od nich. W konsekwencji byłoby to uprawianie *Metafizyki* i metafizyki w ogóle. Historia pokazuje, że to drugie podejście cieszyło się znaczącym powodzeniem, a pierwsze zostało zapomniane. Faktycznie *Disputationes metaphysicae* Suareza w początkach XVII wieku stanowiły podstawę nauczania metafizyki we wszystkich uczelniach Europy. *Commentariorum in libros Metaphysicorum Aristotelis* Fonseki nie zyskało tak szerokiego poparcia i rozgłosu. Nie sposób go jednak nie docenić, ponieważ było najobszerniejszym i najpoważniejszym dziełem w filozoficznej twórczości tego autora i miało stanowić podstawę słynnego Kursu Koimbrzyjskiego *Conimbricenses*. W *Commentariorum* znajdujemy także tematy, które odzwierciedliły się w *Disputationes metaphysicae* i w późniejszym rozwoju filozofii. Być może powstanie *Disputationes* nie byłoby możliwe bez wcześniejszego *Commentariorum*?⁴ Na *Commentariorum* – ze względu na niewielką znajomość tego dzieła – skupimy przede wszystkim naszą uwagę⁵.

1. STRUKTURA I CHARAKTER COMMENTARIORUM

Pełny tytuł dzieła Piotra Fonseki brzmi: *Commentariorum Petri Fonsecae Lusitani, Doctoris Theologi Societatis Jesu, In Libros Metaphysicorum Aristotelis Stagiritae, tomi quatuor*. Krótszą i najczęściej używaną formą jest *Commentariorum in libros Metaphysicorum Aristotelis* albo po prostu *Commentariorum*.

Tytuł pracy wskazuje, że należy ona do rozpowszechnionej metody wykładu filozofii w formie komentarza. Są to komentarze pisane do poszczególnych ksiąg *Metafizyki* Arystotelesa i wydane w czterech tomach. Tom pierwszy tworzą komentarze do czterech pierwszych ksiąg *Metafizyki*, tom drugi zawiera komentarz do księgi V, tom trzeci do ksiąg VI–IX, tom czwarty odnosi się do pozostałych ksiąg *Metafizyki*, czyli do ksiąg X–XIV. Tom pierwszy został wydany w Rzymie w 1577 roku, pozostałe w latach następnych: tom drugi – Rzym 1589, tom trzeci jednocześnie w Evora i Kolonii – 1604; tom czwarty – Lion 1612. Wydanie kompletne wszystkich czterech tomów nastąpiło w Kolonii w 1615 roku⁶.

⁴ R. Ceñal stwierdza jednoznacznie, że dzieło Fonseki było przygotowaniem gruntu pod filozoficzną twórczość Suareza. Por. R. Ceñal, *A Doutrina*, dz.cyt., s. 375–376.

⁵ Niniejsze rozważania są próbą rozwinięcia zagadnienia, zasygnalizowanego w mojej książce *Arystotelizm i renesans. Filozofia bytu Piotra Fonseki*, Lublin 1995, s. 37–43.

⁶ Kolejne edycje poszczególnych tomów przedstawiają się następująco: tom I – Rzym 1580; Lion 1585, 1591; Strasburg 1594; Frankfurt 1599; Lion 1601; Kolonia 1604; tom II – Lion 1590; 1593; Frankfurt 1599; Lion 1601; tom III – Lion 1605; Frankfurt 1608; tom IV – Kolonia 1613. Por. J.R. Terrero, *Pedro Fonseca e o seu Conceito da Metafisica*, „Verbum” 17 (1960), s. 411–412; S. Tavares, *Pedro da Fonseca. Sua vida e obra*, „Revista Portuguesa de Filosofia” 9 (1953), nr 4, s. 347–348; J.F. Gomes, *Fonseca (Pedro da)*, w: *Verbo Enciclopedia Luso-Brasileira de Cultura*, t. VIII Lisboa 1977, kol. 1187.

Dodać trzeba, że tom trzeci, choć wydany po raz pierwszy w 1604 roku, był gotowy do druku w 1597, czyli na dwa lata przed śmiercią autora. Tom czwarty został opublikowany na podstawie notatek autora w 13 lat po jego śmierci.

To dzieło nie cieszyło się nie tylko takim powodzeniem jak dzieło Suareza, ale również jak wcześniejsze *Institutionum dialecticarum libri octo* (Lizbona 1564), które było nowym, przejrzystym i zwięzłym wykładem *Organonu* Arystotelesa, stając się dość powszechnie stosowanym podręcznikiem logiki, a wypierając z użycia *Summulae logicae* Piotra Hiszpana, zyskało wprost nieprawdopodobne uznanie w całej Europie, o czym świadczy fakt, że do 1625 roku zanotowano 53 jego wydania⁷. O podobnej popularności *Commentariorum* mówić nie można.

Fonseka pracował nad *Commentariorum* od 1570 roku aż do swojej śmierci, a więc przez blisko 30 lat. Z okresu wcześniejszego wiadomo, że w ramach tworzenia *Cursus Conimbricenses*, którego był inicjatorem, badał on wszystkie pisma Arystotelesa. Można wnioskować, że już przed 1570 rokiem zajmował się *Metafizyką*. Naturalnie nie pracował nad nią regularnie. Liczne obowiązki zakonne tę pracę mu przerywały i ostatecznie uniemożliwiły zrealizowanie jej do końca.

Dzieło Fonseki nie odbiegało od wymogów swego czasu i było ściśle związane z ówczesnym sposobem uprawiania filozofii arystotelesowskiej i potrzebami dydaktycznymi szkół. Nosi ono na sobie wszystkie zalety i niedoskonałości tego rodzaju twórczości. Jego wartością jest łączenie tego, czym żyły wieki minione, z tym, co miało wkrótce nastąpić. Na podstawie *Komentarza* można uchwycić ewolucję metody uprawiania filozofii, która przechodziła najpierw od *lectio* do *quaestio*, a potem od *quaestio* do *disputatio*. Podstawową zaś ich jednostką literacką był *articulus*, mieszczący w sobie dyskutowaną kwestię⁸.

W *Commentariorum* przeplatają się wyraźnie dwa sposoby uprawiania filozofii. Odpowiednio do nich można mówić o dwóch jego częściach. Część pierwsza składa się z ustalonego przez Fonsekę krytycznego tekstu greckiego *Metafizyki* Arystotelesa, własnego jego przekładu na język łaciński oraz komentarza literalnego *ad litteram*, zwanego przez autora dzieła *explanatio*. Część drugą stanowią kwestie, tzw. *quaestiones*. Układ graficzny pierwszej części jest następujący: w lewej kolumnie znajduje się tekst grecki, a w prawej – jego tłumaczenie łacińskie. Po każdym fragmencie następuje komentarz *ad litteram*, który jest zamieszczony na szerokości całej strony.

Interpretatorzy myśli Fonseki zgodnie podkreślają, że w tej części swego dzieła autor okazał się bystrzym filologiem, wykonując pracę krytyka i odnowicie-

⁷ Por. J.F. Gomes, *No quarto centenário das Instituições Dialécticas de Pedro da Fonseca*, „Revista Portuguesa de Filosofia” 20 (1964) nr 3, s. 290–292; tenże, *Fonseca (Pedro da)*, w: *Verbo Enciclopedia*, dz.cyt. kol. 1187; E.J. Ashworth, *The eclipse of medieval logic*, w: *The Cambridge History of Later Medieval Philosophy. From the Rediscovery of Aristotle to the Desintegration of Scholasticism 1100–1600*, ed. N. Kretzmann, A. Kenny, J. Pinborg, Cambridge 1989, s. 791.

⁸ Por. M.D. Chenu, *Wstęp do filozofii św. Tomasza z Akwinu*, tłum. H. Rosnerowa, Warszawa 1974, s. 89. Szerzej o rozpowszechnionych gatunkach literackich Chenu traktuje na s. 88–111.

la oryginalnego tekstu greckiego. Nie zadowolili się kursującymi i będącymi wówczas w użyciu wydaniem *Metafizyki*, lecz poszukiwali dawnych kodeksów i rękopisów, porównywał je w punktach wątpliwych i wybrał najbardziej pewne i autentyczne⁹. Fonseka, zdając sobie sprawę z wymagań epoki humanizmu, odpowiedział na nie w zupełności i dlatego z pełnym powodzeniem może konkurować z najlepszymi filologami swego czasu, takimi jak Scaligero, Sudaletto, Lipsius, Argyropulos czy Bessarion¹⁰. C. Abranches przyznaje mu nawet wyższość nad innymi, ponieważ oprócz dobrej znajomości języka greckiego i łacińskiego był on także filozofem. Jego przekład łaciński odznacza się wiernością i przejrzystością, jednocześnie nie jest na tyle dosłowny, aby powodować niezrozumienie w wielu miejscach, ale też na tyle swobodny, aby zniekształcić właściwy sens oryginału. O tej pracy z uznaniem pisał Suarez: „Jego przekład jest tak elegancki i jasny, że prawie bez wykładu przez każdego może być zrozumiany”¹¹.

Po każdym fragmencie greckiego i łacińskiego tekstu *Metafizyki* Arystotelesa następuje komentarz *ad litteram*, który nie jest stosowaną wcześniej parafrazą albo wyborem z niektórych komentatorów średniowiecznych, lecz wnikliwą analizą tekstu¹². Fonseka rozważa tu różne kwestie i rozwiązuje trudności związane z lekturą oraz ustala właściwe znaczenie słownika arystotelesowskiego. W tej pracy ujawnia on nadzwyczajną znajomość poglądów Arystotelesa nie tylko w *Metafizyce*, lecz także w innych jego pismach. Natomiast przy omawianiu Stagiryty korzysta z dorobku jego komentatorów, dawnych filozofów greckich oraz filozofów arabskich i łacińskich¹³. Podkreślić jednak trzeba, że żadnemu z nich nie ulega ani nie powtarza ich opinii. Zachowuje pełną swobodę w osądzaniu poszczególnych autorów i szkół, bez przyłączania się do którejś z nich. Nie lekceważy też

⁹ Wnikliwą analizę pracy krytycznej Fonseki nad tekstami Arystotelesa i porównanie jej z pracą renesansowych krytyków przedstawił R. Ceñal, *Pedro da Fonseca. Su critica del texto de la „Metafisica” de Aristoteles*, „Revista de Filosofia” 2 (1943), s. 127–146.

¹⁰ Por. C. Abranches, *Origem dos Comentários à Metafisica de Aristoteles de Pedro da Fonseca*, „Revista Portuguesa de Filosofia” 3 (1947), s. 55–57; tenże, *Pedro da Fonseca. Valor e projecção da sua obra*, „Revista Portuguesa de Filosofia” 16 (1960), nr 2, s. 119–121; tenże, *Pedro da Fonseca e a Renovação Escolástica*, „Revista Portuguesa de Filosofia” 9 (1953), nr 4, s. 355; S. Tavares, *P. da F., Sua vida*, dz.cyt., s. 350–352; C. Giacon, *O Neo-aristotelismo de Pedro da Fonseca*, „Revista Portuguesa de Filosofia” 9 (1953), nr 4, s. 410–411; R. Ceñal, *P. da F. Su critica*, dz.cyt., s. 127–146; Terrero, *P. F. e o seu*, dz.cyt., s. 409.

¹¹ Cyt. za C. Abranches, *Origem*, dz.cyt., s. 56. W podobnym tonie wypowiada się R. Ceñal, że tłumaczenie Fonseki, to wspaniały wzór precyzji i jasności. Trudna proza Stagiryty stała się płynna i przejrzysta, gdy została przez Fonsekę ubrana w łacińskie słowa. R. Ceñal, *P. da F. Su critica*, dz.cyt., s. 146.

¹² Por. C. Giacon, *O Neo-aristotelismo*, dz.cyt., s. 407.

¹³ Por. np. explantatio do księgi II *Metafizyki*, rozdz. I, kol. 377–384, gdzie Fonseka wymienia następujących autorów: Aleksandra z Afrodyzji, Awerroesa, Aleksandra z Hales, św. Tomasza z Akwinu i Duns Szkota. Dalej cytując: *Com.* I, 377–384 expl. Liczba rzymska po *Com.* oznacza tom, liczba arabska – kolumnę lub stronę. W niniejszej pracy korzysta się z *Commentariorum*, które wydano w Kolonii, t. I–III, 1915 r., t. IV, 1629 r., reprint całości Hildesheim 1964.

żadnego stanowiska, nawet wypowiedzianego przez filozofa mniejszej rangi, lecz zgłębia właściwy jego sens i bada jego przydatność zarówno w tłumaczeniu Arystotelesa, jak i w dociekanii prawdy. „Nie należy pogardzać dawnymi mistrzami – pisze Fonseka – gdyż oni zawsze służą pomocą w poznawaniu prawdy. Jeżeli mówią prawdę, to należy ją przyjąć, a jeśli się mylą, to pobudzają nas do wnikliwszych badań. [...] Arogantami nazywamy tych, którzy uważają, że sami przy pomocy rozumu są zdolni pojąć wszystko”¹⁴.

Tak więc w wykładzie poglądów Arystotelesa Fonseka poszukuje wsparcia i rady u wszystkich filozofów, ale w myśl arystotelizmu renesansowego usiłuje nade wszystko dotrzeć do autentycznych poglądów Arystotelesa, tłumaczyć Arystotelesa samym Arystotelesem, wyjaśniać nie tyle to, co on powinien myśleć, lecz co naprawdę myślał¹⁵. Fonseka swoją pracą przyczynił się do tego, że zarzuty czołowych humanistów, Vivesa i Erazma, dotyczące bezużyteczności scholastycznej filozofii, barbarzyństwa języka czy niewolniczego trzymania się autorytetów, kierowane pod adresem szesnastowiecznych szkół kościelnych, stały się bezpodstawne¹⁶.

Drugą część *Commentariorum* Fonseki stanowią tzw. *Quaestiones*, które są zamieszczone po każdym rozdziale komentowanej książki *Metafizyki*. Są to problemy filozoficzne, nieraz teologiczne, które sugerowała lektura Arystotelesa, albo takie, które były żywo dyskutowane w ówczesnym czasie.

Ta część pracy jest bardziej oryginalna i osobista, choć tych cech nie odmawia się Fonsece także w partii poprzedniej. O ile jednak *explanatio* dość ściśle odnosi się do omawianych tekstów, to kwestie dają uczonemu okazję, aby poruszyć – w miarę możliwości – wszystkie zagadnienia filozofii scholastycznej oraz w sposób samodzielny i systematyczny je przedstawić, uzasadnić i obronić.

W drugiej części dzieła Fonseka prowadzi wykład materiału *in more scholastico*, tzn. w formie *quaestiones disputatae*, z typowymi argumentami *pro* i *contra*. Podstawową jednostką literacką w obrębie kwestii jest sekcja. Liczba kwestii następujących po *explanatio* danego rozdziału *Metafizyki*, jak i liczba sekcji wchodzących w skład kwestii, jest bardzo różna.

W sekcji pierwszej (względnie pierwszych) podana jest teza negatywna w stosunku do pytania zawartego w tytule kwestii oraz szereg argumentów potwierdzających tę tezę. W sekcji drugiej albo w kilku dalszych, występują *sed contra*.

¹⁴ Com. I, 379–380 expl.

¹⁵ Por. J. Czerkawski, *Humanizm i scholastyka*, dz.cyt., s. 170–171; tenże, *Arystotelizm na wydziale sztuk Uniwersytetu Krakowskiego w XVI i XVII w.*, w: *Nauczanie filozofii w Polsce w XV–XVIII wieku*, pod red. L. Szczuckiego, Wrocław 1978, s. 77; J.A. Trentman, *Scholasticism in the seventeenth century*, w: *The Cambridge History of Later Medieval Philosophy, From the Rediscovery of Aristotle to the Disintegration of Scholasticism 1100–1600*, ed. N. Kretzmann, A. Kenny, J. Pinborg, Cambridge 1989, s. 835; C. Giacon, *O Neo-aristotelismo*, dz.cyt., s. 411.

¹⁶ Por. C. Giacon, *O Neo-aristotelismo*, dz.cyt., s. 408; R. Ceñal, *P. da F. Su critica*, dz.cyt., s. 134.

Nie zawsze sekcja pierwsza zawiera odpowiedź negatywną na postawione pytanie kwestii, a druga – odpowiedź pozytywną. Nieraz jest tak, że są to po prostu rozwiązania skrajne wobec siebie.

W *corpus* sekcji zawarty jest właściwy wykład nauki dotyczącej danego zagadnienia. Po *corpus* następują *responsiones*, w których Fonseka ustosunkowuje się do tez odmiennych, wniesionych obiekcji i zarzutów. Tu wykazuje bądź bezsensowność tych tez, bądź w jakim znaczeniu mogą być one przyjęte, bądź też odpiera wniesione zarzuty i wątpliwości. W ten sposób w formie dyskusji bezpośrednio udowadnia prawdziwość każdej swojej konkluzji.

Inaczej mówiąc, w każdej dyskutowanej kwestii Fonseka daje przegląd różnych stanowisk, wymienia ich przedstawicieli i ich argumenty. Próbuje je uzgodnić i dać takie rozwiązanie, które byłoby ponad istniejącymi sporami i możliwe do przyjęcia przez wszystkich. W tej dyskusji Fonseka zachowuje wielki szacunek dla filozoficznej tradycji, a postacią szczególnie przez niego preferowaną jest św. Tomasz z Akwinu. Mimo to nie jest niczym niewolnikiem. Podobnie jak w komentarzu literalnym, tak również w części dotyczącej kwestii zachowuje on pełną wolność wobec wszelkich autorytetów. Jako członek zakonu, który nie włączył się jeszcze w ściśle określoną szkołę scholastyczną, czuł się swobodny w swoich poszukiwaniach filozoficznych. Swoją punkt widzenia uzasadnia licznymi argumentami, które czytelnik może przyjąć lub nie, ale które uwidaczniają jego dociekliwość w dążeniu do prawdy¹⁷.

Zestawiając strukturę *Komentarza* ze strukturą dzieł wcześniejszych: renesansowych i średniowiecznych, stwierdza się, że nie ma tu zasadniczych różnic. Stąd nasuwa się wniosek, że całe dzieło Fonseki należy do tradycyjnych form twórczości filozoficznej, a pewien przełom w tym względzie stanowią dopiero *Disputationes metaphysicae* F. Suareza¹⁸. Jednak niektórzy badacze podkreślają, że *explanatio*, to jest pierwsza część *Commentariorum*, w swojej strukturze i zamysśle rzeczywiście jest podobna do komentarza do *Metafizyki* pióra św. Tomasza z Akwinu. Różni go od Akwinaty to, że Fonseka zamieszcza tekst grecki Arystotelesa i własne tłumaczenie łacińskie tegoż. Natomiast *quaestiones*, druga część *Commentariorum*, gdyby zostały uporządkowane wedle pewnych grup zagadnień metafizycznych, dałyby w efekcie dzieło zbliżone do wspomnianych *Disputationes metaphysicae*. A zatem można powiedzieć, że *Komentarz* Fonseki w pierwszej swej części jest świadectwem epoki minionej, drugą zaś zapowiada twórczość filozoficzną pisaną w formie kursów¹⁹. Nie wchodząc w bliższą dyskusję na

¹⁷ Por. C. Abranches, *P. da F. Valor*, dz.cyt., s. 119–122; tenże, *P. da F. e a Renovação*, dz.cyt., s. 357.

¹⁸ Taką tezę sugerują J. Czerkawski, *Humanizm i scholastyka*, dz.cyt., s. 171; oraz F. Copleston, *Historia filozofii*, t. III: *Od Ockhama do Suáreza*, przeł. H. Bednarek, S. Zalewski, Warszawa 2001, s. 369, 380–381.

¹⁹ Por. C. Abranches, *P. da F. e a Renovação*, dz.cyt., s. 356; tenże, *Origem*, dz.cyt., s. 56; J.F. Gomes, *Fonseca (Pedro da)*, w: *Verbo Enciclopédia*, dz.cyt., kol. 1187.

ten temat, należy podkreślić, że istnieją przesłanki ku temu, aby uznać i jedną, i drugą tezę, tzn., że *Komentarz* nie jest niczym nowym w stosunku do tradycyjnych form literackich oraz że w pewnym sensie wpływa on na kształtowanie się *cursus philosophicus*.

Commentariorum in libros Metaphysicorum Aristotelis, życiowe dzieło Fonseki, jak już pisaliśmy, nie zostało niestety zrealizowane do końca. W tomie IV *Komentarza* brakuje wykładu w formie *quaestiones*. Tom ten w części dotyczącej ksiąg X–XII, tak jak w poprzednich, zawiera tekst grecki *Metafizyki* Arystotelesa, przekład łaciński oraz komentarz w formie *ad litteram*, ale już bez kwestii. Natomiast w części odnoszącej się do ksiąg XIII i XIV ma tylko tekst grecki i łaciński *Metafizyki*, bez komentarza literalnego i bez kwestii.

Praca Fonseki wyrastała z potrzeby dydaktycznej szkół jezuickich. Odczuwało się bowiem poważny brak całościowego kursu filozofii, który ułatwiałby pracę i profesorom, i studentom. Korzystanie z tekstów oryginalnych Arystotelesa było niemożliwe ze względu na małą liczbę egzemplarzy oraz niewystarczającą znajomość języka greckiego zarówno wśród studentów, jak i profesorów. Profesorowie byli więc zmuszeni do dyktowania ważniejszych treści wykładu, co było uciążliwe, czasochłonne i obniżało poziom nauczania. Dobrze opracowane podręczniki rozwiązałyby istniejący problem. Próbą usunięcia tego braku były prace tworzone w ramach słynnego Kursu Koimbrzyjskiego oraz liczne rozporządzenia zakonu, które poprzedziły pełną i ostateczną wersję *Ratio studiorum*. Piotr Fonseka uczestniczył w tych inicjatywach zarówno w pracach *Conimbricenses*²⁰, jak i *Ratio*, co nie pozostaje bez wzajemnego wpływu i zależności.

2. PROCES KSZTAŁTOWANIA SIĘ *RATIO STUDIORUM*

Commentariorum Fonseki zbiega się w czasie z procesem kształtowania się *Ratio studiorum*, regulującego program nauczania filozofii w zakonie jezuitów. Wiemy już, że Fonseka komentował *Metafizykę* Arystotelesa około trzydzieści lat, bo przynajmniej od 1570 roku do śmierci, czyli do 1599 roku. Proces kształtowania się *Ratio studiorum* trwał około czterdzieści lat, od momentu ukazania się Konstytucji zakonu w 1559 roku do wydania ostatecznej wersji tego *Ratio* w 1599 roku. Łącznie powstało w zakonie jezuitów aż 5 ordynacji studiów o charakterze uniwersalnym, czyli obowiązujących we wszystkich szkołach jezuickich²¹.

²⁰ Na temat *Conimbricenses* pisałem w artykule *Kolegium sztuk w Koimbrze i Kurs <Conimbricenses>*, „Bobolanum” 1996, nr 7, s. 153–164.

²¹ Pełny opis przepisów dotyczących nauczania filozofii w szkołach jezuickich przedstawia R. Darowski w swoich pracach: *Filozofia w szkołach jezuickich w Polsce w XVI wieku*, Kraków 1994, s. 45–93; tenże, *Przepisy dotyczące nauczania filozofii w uczelniach jezuickich w Polsce w XVI wieku*, w: *Studia z historii filozofii. Księga pamiątkowa z okazji 50-lecia pracy naukowej ks. Pawła*

Autorem pierwszej regulacji studiów był założyciel, Ignacy Loyola, który zamieścił odpowiednie dyspozycje w Konstytucjach i zapowiedział opracowanie odrębnego dokumentu. Normy zawarte w Konstytucjach mówiły, że studium filozofii winno następować po zdobyciu wykształcenia humanistycznego, a przed teologią. W teologii zaś należało postępować za św. Tomaszem z Akwinu, w filozofii za Arystotelesem. Miała to być najpewniejsza droga wynikająca z doświadczeń wyniesionych z najsłynniejszych ówczesnych uniwersytetów: Alcali, Salamanki, Rzymu, a szczególnie Paryża²². Studia filozoficzne miały trwać trzy i pół roku, z czego trzy lata należało poświęcić na zajęcia dydaktyczne, a ostatnie pół roku na powtórki, egzaminy, dysputy i formalności związane z uzyskaniem magisterium²³.

Normy Ignacego Loyoli legły u podstaw wszystkich późniejszych wersji *Ratio studiorum*. Pierwsza z nich powstała w latach 1565–1570 za czasów trzeciego generała zakonu, Franciszka Borgiasza. Nad jej utworzeniem pracowali profesorowie Kolegium Rzymskiego. Dyrektywy mówiły o trzy i półletnim studium filozofii, z czego trzy lata przeznaczono na wykłady i zajęcia dydaktyczne, a ostatnie pół roku na powtórki i dysputy. *Ratio* zalecało, aby nauczanie metafizyki odbywało się w oparciu o całą doktrynę Arystotelesa. Jednocześnie przestrzegało przed tymi fragmentami, które nie były zgodne z nauką katolicką²⁴.

W całym programie studiów filozoficznych na metafizykę należało poświęcić ostatnie pół roku. Podkreślono, że nie wszystkie zagadnienia są jednakowo ważne i potrzebne, dlatego też jedno z nich polecono wyłożyć dokładnie, inne zaś skrótkowo. Z zakresu *Metafizyki* Arystotelesa przewidywano dokładne i wyczerpujące przedstawienie wprowadzenia do całości dzieła, a następnie omówienie księgi V, VII, VIII, IX i XII. Przy okolicznościach niesprzyjających należało ograniczyć się do księgi V, VII i XII. Od wykładowcy wymagano, aby umiał nie tylko wyjaśnić pogląd Arystotelesa na dany temat, ale także odpowiedzieć na związane z nim trudności i wynikające wątpliwości²⁵.

Dyskusję nad zasadami nauczania filozofii podjęto w 1573 roku na najwyższym szczeblu, a mianowicie na III Kongregacji Generalnej, kiedy generałem został Ewerard Mercurian. Efektem prac zebranego gremium były rozporządzenia generała, przypominające wcześniejsze dyspozycje, aby w wykładzie filozofii korzystać z poglądów Arystotelesa i jego komentatorów, ale tylko tych, których nauka nie jest sprzeczna z wiarą chrześcijańską²⁶.

Siwka SJ, red. R. Darowski, Kraków 1980, s. 47–81. Autorzy innych opracowań mówią o *Ratio* tylko wrywkowo.

²² Por. R. Darowski, *Filozofia w szkołach jezuickich*, dz.cyt., s. 47, 87; C. Giacon, *La seconda scolastica*, t. II: *Precedenze teoretiche ai problemi giuridici*: Toledo, Pereira, Fonseca, Suarez, Milano 1946, s. 49–51; tenże, *O Neo-aristotelismo*, dz.cyt., s. 406–407.

²³ Por. R. Darowski, *Filozofia w szkołach jezuickich*, dz.cyt., s. 48.

²⁴ Por. tamże, 50–51.

²⁵ Por. tamże, s. 51–52.

²⁶ Por. tamże, s. 56.

Prace nad *Ratio* były przedmiotem troski następnych generałów i kolejnych Kongregacji Generalnych. Podczas IV Kongregacji w 1581 roku generałem został Klaudiusz Aquaviva, który do opracowania zasad nauczania powołał 12-osobową komisję, w której skład wszedł Piotr Fonseka. Prace nie były łatwe i po dwóch latach powołano nową komisję złożoną z sześciu osób. Owocem wysiłków tej komisji był tzw. Projekt *Ratio studiorum* opublikowany w 1586 roku. Według zaleceń tego dokumentu filozofia Arystotelesa pozostała nadal podstawą nauczania. Dlatego też należało posługiwać się tekstem samego Arystotelesa, a w interpretacji wybierać opinie najtrafniejsze, unikać zaś niektórych poglądów Awerroesa i awerroistów. Stwierdzono wprost, że należy wykładać Stagirytę, a nie własne poglądy, nierzadko niespójne i wyrwane z kontekstu²⁷.

Projekt *Ratio*, w części dotyczącej szczegółowych zasad wykładu filozofii, przestrzegał przed zbyt szerokim traktowaniem zagadnień, które należało wykładać pobieżnie, oraz przed pobieżnym traktowaniem zagadnień ważnych i trudnych, zachęcał także do umieszczania ich we właściwym kontekście. Podkreślał, że z innych pism Arystotelesa – poza *Metafizyką* – należy podać uczniom ogólne wprowadzenie oraz krótkie i zwięzłe definicje poruszanych zagadnień, natomiast zagadnienia trudniejsze oraz dyskusje obszerniejsze powinny zostać przeniesione do studium metafizyki, która stanowi główną część filozofii. Z nauczania *Metafizyki* polecono, aby dokładnie wyłożyć wprowadzenie oraz księgę V, VII i XII, a z pozostałych ksiąg tylko podstawowe problemy filozoficzne. Na zgłębianie ksiąg *Metafizyki* przewidywano ostatnie pięć, a przynajmniej cztery miesiące trzeciego roku studium filozofii. Dokument zawierał ponadto dyspozycje dotyczące tłumaczenia tekstu greckiego na łacinę, które powinno być wierne oryginałowi, jasne i zrozumiałe²⁸.

Oprócz podkreślenia po raz kolejny rangi nauki Arystotelesa, w Projekcie zwracano uwagę na obowiązek podtrzymywania twierdzeń powszechnie przyjmowanych we wszystkich akademiach. Roman Darowski przytacza w swoim opracowaniu 15 takich tez²⁹. To sugeruje, że jezuici w początkach swojej działalności naukowej podążali z jednej strony za Arystotelesem, z drugiej zaś kierowali się rozwiązaniami *opinio communis*.

Kolejna wersja *Ratio*, którą wprowadzono tylko na próbę, ukazała się w 1591 roku. Wiele przepisów i norm tego rozporządzenia zawarto już we wcześniejszych dokumentach. Według nowego *Ratio* pełny kurs filozofii miał trwać trzy lata, po czym następował półroczny okres przeznaczony na powtórzenie materiału i zdobycie stopnia naukowego. Szczególną rolę przypisywano pracy nad tekstami Arystotelesa. Zajęcia dydaktyczne należało zaczynać od przeczytania fragmentu, który miał być przedmiotem wykładu. W kwestiach dyskusyjnych nie należało

²⁷ Por. tamże, s. 56–58.

²⁸ Por. tamże, s. 58–61.

²⁹ Por. tamże, s. 60–61.

przytaczać wielu wątpliwej wagi opinii, tym bardziej fałszywych, ale stanowiska najbardziej zasadne i o największym ciężarze gatunkowym³⁰.

W tej wersji *Ratio* jeszcze raz został mocno sprecyzowany stosunek do Arystotelesa. Filozofia Stagiryty była podstawą nauczania, od której można było odstąpić tylko wtedy, gdy istniała w jakimś wymiarze odmienna i powszechnie akceptowana opinia lub dany pogląd sprzeciwiał się wierze. Z poprzedniego elenka piętnastu tez ogólnie przyjętych, teraz przyjęto dziesięć, a niektóre z nich nieznacznie zmodyfikowano. Spośród komentatorów Arystotelesa zalecano szczególnie ostrożność wobec autorów nieprzychylnych religii chrześcijańskiej, zwłaszcza wobec Awerroesa. O św. Tomaszu z Akwinu należało mówić zawsze z szacunkiem, a jeżeli istniała konieczność odstąpienia od jego nauki, to należało to uczynić z powagą i ostrożnością³¹.

Dyskusje nad kształtującym się *Ratio* kontynuowano na V Kongregacji Generalnej jezuitów na przełomie 1593 i 1594 roku. Po uwzględnieniu sugestii, które napływały z różnych ośrodków europejskich, wprowadzeniu odpowiednich skrótów i dokonaniu modyfikacji redakcyjnych, ukazała się definitywna wersja *Ratio studiorum*, które ogłosił generał Klaudiusz Aquaviva w 1599 roku, w roku śmierci Fonseki³².

Zasady tegoż *Ratio* jeszcze raz podkreślały, aby w nauczaniu filozofii wyklądać poglądy Arystotelesa oraz nie odstępować od tez pewnych i powszechnie akceptowanych przez ośrodki naukowe. Natomiast należy odrzucać te tezy, które stoją w sprzeczności z wiarą³³. Komentatorów Arystotelesa profesor nie powinien przytaczać bez poważnej selekcji ani nie powinien budzić u słuchaczy zainteresowania tymi autorami, którzy źle przysłużyli się religii chrześcijańskiej. Nie powinien przemilczać błędów Awerroesa i Aleksandra z Afrodyzji ani wiązać siebie i uczniów z nurtem awerroistów, aleksandrystów lub im podobnych. O Tomaszu winien wyrażać się zawsze z uznaniem i szacunkiem, a jeżeli – z powodu uzasadnionych racji – odstępował od niego, to był zobowiązany, aby czynić to ze stosownym taktem³⁴.

Pewne modyfikacje notuje się w tym *Ratio* w dyspozycjach o nauczaniu *Metafizyki*, z której należało dokładnie wyłożyć wstęp, a następnie księgę V, szczególnie o substancji oraz z księgi XII o materii i formie, akcie i możliwości. Z innych ksiąg jedynie te teksty, które stanowiły podstawę ważnych problemów metafizycznych. Profesor był obligowany do tego, aby z jednej strony trzymać się tekstu Arystotelesa i go wyjaśniać, z drugiej zaś strony podejmować zagadnienia istotne i żywo dyskutowane. Inne postępowanie prowadziło do zubożenia filozofii

³⁰ Por. tamże, s. 68–69, 81.

³¹ Por. tamże, s. 70.

³² Por. tamże, s. 77–78.

³³ Por. J.F. Gomes, *No quarto centenário*, dz.cyt., s. 287.

³⁴ Por. R. Darowski, *Filozofia w szkołach jezuickich*, dz.cyt., s. 82.

w ogóle³⁵. Podobną myśl znajdujemy u Fonseki, który stwierdził, że w prezentacji poglądów metafizycznych o wiele chętniej kierowałby się własną inicjatywą i pełną wolnością poszukiwań, bez wiązania się z jakimkolwiek autorytetem, ponieważ byłoby to dla niego łatwiejsze, a dla uczniów przyjemniejsze. Wydaje mu się jednak o wiele roztrośniejsze, że przed wyłożeniem osobistych poglądów przedstawi to, co już na ten temat zostało powiedziane i zyskało powszechną aprobatę. Zamierza więc nie pomijać niczego, co dotychczas wypracowała tradycja filozoficzna, a przede wszystkim decyduje się jednoznacznie opowiedzieć za Arystotelesem³⁶.

Zgodnie z dalszymi zaleceniami *Ratio* profesor – w prezentacji filozofii Arystotelesa – więcej czasu miał poświęcić tym tekstom, które są bardziej znane i częściej dyskutowane, zestawić ważniejsze interpretacje, wykazać płynące z nich konsekwencje, a zgłębiając właściwy sens, odwołać się do tekstu greckiego, do najpoważniejszych autorytetów w komentowaniu Arystotelesa, w końcu wskazać racjonalną argumentację. Dopiero po gruntownym przedstawieniu racji przemawiających na korzyść danej tezy mógł omawiać wątpliwości związane z komentowanym tekstem³⁷.

Poszczególne etapy powstawania *Ratio studiorum* świadczą o tym, że istotne przepisy dotyczące dydaktyki szkolnej pozostawały niezmienione. Jedną z zasadniczych cech jest ustawiczne opowiadanie się za Arystotelesem, który pretendował nieomal do rangi „Ojca Kościoła”³⁸. W interpretacji jego myśli widoczne jest preferowanie Tomasza z Akwinu oraz tych komentatorów, którzy nie budzą zastrzeżeń z punktu widzenia religijnego, pomijanie zaś opinii mało wartościowych, bezużytecznych i przestarzałych. Konstytucje i poszczególne wersje *Ratio studiorum* określały dość ściśle, które księgi *Metafizyki* należy omawiać i które zagadnienia wyakcentować w dydaktyce. W miarę upływu czasu, zauważa się stopniowy proces ograniczania liczby ksiąg i tematów, co wynikało ze zbyt obszernego materiału studiów.

Warto jeszcze przytoczyć niektóre bardzo konkretne dyspozycje, dotyczące niemal codziennej pracy dydaktycznej, które – jak się wydaje – mogą również stanowić dobry materiał dla dzisiejszych poszukiwań sposobów wykładania filozofii. Wszystkie ordynacje studiów dużą wagę przywiązywały do częstego powtarzania materiału oraz do różnego rodzaju dysput i ćwiczeń. Już Ignacy Loyola zalecał w

³⁵ Por. tamże, s. 84.

³⁶ *Com. I, Admonitio lectoris*. Niestety brak jest tego *Admonitio* w wydaniu, z którego korzystamy. Myśl Fonseki jest więc przytoczona za D. Martins, *Essência do Saber filosófico segundo Pedro da Fonseca*, „Revista Portuguesa de Filosofia” 9 (1953) nr 4, s. 405.

³⁷ Por. R. Darowski, *Filozofia w szkołach jezuickich*, dz.cyt., s. 84.

³⁸ Takie określenie przywołuje A.A. Coxito, *Pedro da Fonseca: a Lógica Tópica*, „Revista Portuguesa de Filosofia” 39 (1982) nr 4, s. 458.

Konstytucjach zakonu czynny udział studentów w dysputach szkolnych, które miały charakter codzienny, tygodniowy, miesięczny i okolicznościowo-uroczysty³⁹.

Późniejsze przepisy, powtarzane w poszczególnych wersjach *Ratio studiorum*, były treściowo sobie bliskie i określały, że codziennie rano jeden z uczniów powtarzał materiał z dnia poprzedniego, następnie nauczyciel brał nową lekcję, którą – po jej zakończeniu – omawiali wyznaczeni uczniowie, lub pracowali nad nią w małych grupach. Taki sam program obowiązywał po południu. Inne zarządzenia odnosiły się do prowadzonych przez każdego studenta dysput. Dysputy miały charakter ćwiczebny i dzieliły się na tygodniowe, czyli klasowe i miesięczne, czyli publiczne. W pierwszych uczestniczył nauczyciel klasy i jego uczniowie, a w drugich mogli wziąć udział wszyscy wykładowcy i studenci. Dysputy klasowe trwały dwie godziny, natomiast dysputy publiczne – dwie godziny rano i dwie godziny wieczorem. Przedmiotem obydwu rodzajów dysput mogły być tezy określone wcześniej przez wykładowcę, przerobiony materiał lub trudniejszy rozdział z Arystotelesa. W myśl przepisów profesorowie powinni pozwolić studentom na swobodną dyskusję i samodzielne formułowanie wniosków, interweniować zaś tylko wtedy, gdy tego wymagała prawidłowa obrona tez⁴⁰.

Jeszcze jedną odmianę dysput stanowiły dysputy publiczne uroczyste, które odbywały się po zakończeniu trzyletniego studium filozofii, w ramach semestru powtórkowego, lub z okazji obchodzonych przez uczelnię okolicznościowych świąt⁴¹.

Odnosząc jezuickie przepisy dotyczące nauczania filozofii w XVI wieku do twórczości Fonseki nad *Metafizyką* Arystotelesa, dostrzega się uderzającą zgodność. Jest to dość zrozumiałe, ponieważ Fonseka uczestniczył w trzech kolejnych Kongregacjach Generalnych: III (1573), IV (1581) i V (1593). Brał również bezpośredni udział w pracach komisji do spraw *Ratio*, powołanej w 1581 roku. Zarówno w *Commentariorum*, jak i w *Ratio* Arystoteles stanowił podstawę nauczania metafizyki. Zaznaczał się jednocześnie stopniowy i stały proces ograniczania liczby komentowanych ksiąg *Metafizyki*, które ustępowały miejsca bardziej systematycznym opracowaniom.

Odzwierciedlenie tych tendencji widoczne jest w strukturze i problematyce dzieła Fonseki. Fonseka – wzorem epoki minionej – pisał jeszcze komentarze do poszczególnych ksiąg *Metafizyki* Arystotelesa. Natomiast charakterem swych kwestii zadość czynił wzrastającej potrzebie utworzenia systematycznego kursu metafizyki. Jeszcze mocniej daje się to zauważyć – w gotowym do wydania w 1597 roku – trzecim tomie omawianego dzieła Fonseki, w którym autor pozostawał wprawdzie wierny dotychczasowej metodzie wykładu w formie komentarza, ale wyraźnie zdradzał skłonność do prezentacji problemów metafizycznych w formie bardziej systematycznej, niż to czynił poprzednio. Objętościowo ten tom

³⁹ Por. R. Darowski, *Filozofia w szkołach jezuickich*, dz.cyt., s. 48.

⁴⁰ Por. tamże, s. 52–53; 81–82; 84–87.

⁴¹ Por. tamże, s. 69; 85.

jest również znacznie skromniejszy⁴². Warto od razu nadmienić, że w tym samym roku, tzn. 1597, ukazały się *Disputationes metaphysicae* F. Suareza, wydane właśnie w formie systematycznej.

PODSUMOWANIE

Poczynione wyżej rozważania potwierdzają opinię, że do końca XVI wieku uprawianie filozofii wyrażało się w zainteresowaniu dziełami Arystotelesa, które na różne sposoby komentowano. Arystoteles ciągle zajmował naczelne miejsce wśród filozoficznych autorytetów i był poza zasięgiem jakiegokolwiek krytyki, ale – rzecz paradoksalna – zainteresowanie samym *corpus Aristotelicum* wyraźnie zmalało. Sytuacja ta była ściśle związana ze zmianą metody uprawiania filozofii arystotelesowskiej. Rozpoczął się bowiem okres pisania „kursów filozofii” (*Cursus philosophicus*). Dla szkoły jezuickiej takim właśnie modelem był kurs metafizyki F. Suareza *Disputationes metaphysicae*⁴³.

Na tej podstawie można by wnioskować, że olbrzymia praca Fonseki, szczególnie z punktu widzenia dydaktyki szkolnej, nie spełniła pokładanych nadziei. *Commentariorum* nigdy nie weszło w skład Kursu *Conimbricenses*, którego miało być najważniejszą częścią. Nie przyjęło się także jako podręcznik szkolny do metafizyki, było bowiem zbyt obszerne i trudne. Owszem, problemy filozoficzne zostały w nim omówione szeroko i gruntownie, wręcz drobiazgowo. Niestety nie odpowiadało ono wymogom krótkiego i zwięzłego ujęcia zagadnień, dlatego też nie stanowiło skutecznej i cenionej przez profesorów i studentów pomocy.

Mimo tych mankamentów sam Suarez z uznaniem wyrażał się o *Commentariorum* i powoływał się na nie w swoich *Disputationes* aż 112 razy⁴⁴. W tym samym duchu o *Commentariorum* pisał współcześnie C. Abranches: „Są książki, które raz przeczytane, nic więcej powiedzieć nie mogą. Są jednak inne, które im bardziej są przez nas studiowane, tym więcej mają nam do zaoferowania. Do tych ostatnich należy Fonseki *Komentarz do „Metafizyki” Arystotelesa*”⁴⁵. Trzeba też dodać, że wiele wymogów, jakie były stawiane przed dydaktyką szkolną w XVI wieku, znajduje odzwierciedlenie w twórczości P. Fonseki i świadczą one o nieprzeciętnych cechach autora. Spróbujmy wymienić przynajmniej niektóre z nich:

- Nie tylko deklaratywnie opowiadał się za Arystotelesem, ale znakomicie opowiadał jego poglądy i na ich podstawie budował system filozofii chrześcijańskiej.

⁴² Por. R. Ceñal, *P. da F. Su critica*, dz.cyt., s. 129–130.

⁴³ Por. J. Czerkawski, *Humanizm i scholastyka*, dz.cyt., s. 170–171; tenże, *Arystotelizm na wydziale sztuk*, dz.cyt., s. 77; J.A. Trentman, *Scholasticism*, dz.cyt., s. 835.

⁴⁴ Por. E.E. Maurica, *Influjo de Fonseca en Suarez*, „Revista Portuguesa de Filosofia” 11 (1955) nr 3–4, s. 507.

⁴⁵ C. Abranches, *P. da F. Valor*, dz.cyt., s. 123.

- Dał dowód dobrego przygotowania filologicznego, usiłował dotrzeć do źródeł i ustalić prawdziwy tekst Arystotelesa.
- Udanie połączył wymagania humanizmu renesansowego z rzetelnością filozoficzną.
- Odznaczył się olbrzymią erudycją i bezstronnością wobec filozofów, których omawiał.
- Problemy filozoficzne przedstawił gruntownie i wieloaspektowo.

Wydaje się, że zarówno *Commentariorum* jak i jezuicki program *Ratio studiorum*, mogą być pomocne dla współczesnej dydaktyki szkolnej czy uniwersyteckiej i stanowić dla niej istotny punkt odniesienia. Nie trzeba udowadniać, że studium filozofii lub jakiejś innej dyscypliny, nie może ograniczać się tylko do podręcznika, będącego ze swej natury uproszczonym i skrótowym ujęciem problemów. Wiedza podręcznikowa jakże często jest niewystarczająca. Dla pogłębionej znajomości rzeczy nieodzowna jest praca nad tekstami źródłowymi. Ich prawidłowo przeprowadzona analiza jest dla studentów czynnikiem niezwykle rozwijającym. Fonseki praca nad tekstem Arystotelesa, a następnie przytoczenie różnych punktów widzenia danego zagadnienia może stanowić przykład i skuteczną pomoc. Nie chodzi tu oczywiście o czysto formalne zestawienie opinii różnych szkół czy wyłącznie erudycyjne potraktowanie problemów, ale ich wykorzystanie w interpretacji badanego źródła i w formułowaniu syntetycznych ujęć.

Na kanwie tych rozważań nasuwają się pewne postulaty i spostrzeżenia. Jednym z nich jest wciąż zbyt mała ilość publikowanych antologii i zestawów klasycznych tekstów filozoficznych, niezbędnych dla aktualnych potrzeb studium filozofii, natomiast te, które się ukazują, nie zawsze prezentują dorobek najistotniejszy z punktu widzenia kształcenia filozoficznego myślenia⁴⁶. Inne spostrzeżenie dotyczy programu studiów, w którym – jak się wydaje – przewiduje się zbyt skromny wymiar godzin, przeznaczonych na ćwiczenia i zajęcia typu seminaryjnego. One bowiem mobilizują studenta do bardziej systematycznej pracy oraz dają mu większą możliwość do samodzielnych i twórczych poszukiwań.

DIDACTIC VALUES OF OLD AND NEW METAPHYSICS

Summary

Reflections in the article are based on two treatises: *Commentariorum in libros Metaphysicorum Aristotelis* by Peter Fonseca, who belonged to the first generation of Jesuit philosophers, and *Disputationes metaphysicae* by Francisco Suarez, the main exponent of the philosophies of the Jesuits. The authors of these treatises carry out their philosophical thoughts in two different ways. The first one wrote commentaries on separate volumes of Aristotle's *Metaphysics*, the second one

⁴⁶ Por. np. *Antologia tekstów filozoficznych. Dla maturzystów, olimpijczyków, studentów i nauczycieli filozofii*, cz. II: *Od Rousseau do Tischnera*, red. K. Kałuża i A. Pelc, Kraków 2003.

composed homogeneous, lucid and systematic work, which became a prototype of a modern school-book named *course of philosophy*. Research of the structure and contents of *Commentarium* in the light of teaching rules included in *Ratio studiorum* shows that Fonseca's work complied with requirements of the *Ratio*. The author was conversant with Aristotle's views, distinguished himself at excellent knowledge of philology: successfully combined with renaissance humanism with philological exactitude. He also turned out to be a great erudite, without any impartiality. Unfortunately, despite the indisputable qualities of his work, it became the successful and commonly used educational guidance neither for professors nor for students. It was due to the fact that it was too voluminous to read and too difficult to comprehend. In consequence, Fonseca's work is by far less important than Suarez's *Disputationes metaphysicae*.

Translated by Łukasz Owsianko

Nota o Autorze: ks. dr **KAZIMIERZ GRYZENIA** SDB – adiunkt przy Katedrze Filozoficzno-Teologicznych Podstaw Wychowania w Instytucie Pedagogiki na Wydziale Humanistycznym UKSW w Warszawie, wykładowca WSD TS w Łodzi. W badaniach podejmuje zagadnienia związane z historią filozofii i filozofią wychowania.

Słowa kluczowe: arystotelizm, wiek XVI, jezuici, Towarzystwo Jezusowe, komentarz, Arystoteles, filozofia, dydaktyka.